Sprawozdanie z Sympozjum Stowarzyszenia Homiletów Polskich

W dniach od 7 do 9 października 2019 roku w Kodniu odbyło się doroczne sympozjum połączone z walnym zgromadzeniem Stowarzyszenia Homiletów Polskich. Spotkanie rozpoczęło się w niedzielę 7 października wizytą w Karmelu w Kodniu oraz w bazylice z łaskami słynącym obrazem Matki Bożej Kodeńskiej. Kolejne dni sympozjum rozpoczynały się Mszą Świętą w bazylice o godzinie 7.00.

W poniedziałek 8 października przewodniczący Stowarzyszenia Homiletów Polskich ks. prof. dr hab. Henryk Sławiński powitał uczestników i wprowadził w tematykę obrad. Następnie oddał głos gościowi sympozjum przewodniczącemu Stowarzyszenia Pastoralistów Polskich ks. dr. hab. Tomaszowi Wielebskiemu, który zaproponował zorganizowanie wspólnego Kongresu Pastoralnego z udziałem katechetyków, pastoralistów, liturgików oraz homiletów. Obrady miałyby mieć miejsce od 21 do 23 września 2021 roku i dotyczyć tożsamości i funkcjonowania parafii w dzisiejszym świecie.

Wykład wprowadzający w tematykę konferencji pt. *Trwała wartość słowa pisanego w multimedialnym świecie* został przedstawiony przez ks. prof. dr. hab. Henryka Sławińskiego. Prelegent podjął refleksję nad rolą pisma w kształtowaniu się ludzkiej cywilizacji, kultury, polityki i religii. Zwrócił uwagę słuchaczy, że wynalazek Sumerów pozwolił im na zarządzanie imperium, rozwój kultury i nauki. W świecie greckim ustrój demokracji i wolności oraz upowszechnienie pisma sprzyjały rozwojowi filozofii. Z nieocenionej wartości pisma w przekazie Dobrej Nowiny korzystali również apostołowie oraz ojcowie Kościoła. Kościół, jak potrafił wykorzystać pismo w przepowiadaniu Ewangelii, tak nie obawia się sięgać po najnowsze środki masowego przekazu.

Po przedstawieniu aspektu historycznego ks. prof. Henryk Sławiński omówił relację oralności i pisma. Następnie zwrócił uwagę, że obecny czas bywa już nazywany „epoką popiśmienną" (zob. J. Dukaj, „Po piśmie", Kraków 2019). Jedynie matematyka i prawo zachowały dominację pisma. Człowiek współczesny coraz rzadziej czyta i woli obraz lub żywe słowo zamiast pisma. Następnie prelegent zastanawiał się nad rolą pisma dla teologii i przepowiadania. Jezus nie napisał żadnej księgi – głosił słowo. Chrześcijaństwo jest religią Słowa Wcielonego – a jednocześnie spisana Księga Biblii jest nieodzowna dla refleksji teologicznej i życia chrześcijańskiego. Mimo upowszechniania się przekazów audiowizualnych nie można całkowicie zrezygnować

z przekazu Dobrej Nowiny na piśmie. Podsumowując, ks. Henryk Sławiński stwierdził, że słowa są ulotne, a tekst trwały.

Następnie zabrał głos ks. dr hab. Adam Kalbarczyk, prof. UAM, który przedstawił temat *Kazanie jako otwarte dzieło sztuki. Homiletyka internetowa*. Wykładowca rozważał, czym właściwie jest medium Internetu. Służy przekazowi informacji, komunikacji i współpracy. W cyfrowym świecie trzeba na nowo zdefiniować homiletykę. Potrzeba nowego podejścia do głoszenia Słowa – jako wezwania do aktywnego odczytania swojego życia w świetle Ewangelii. Sieć może być bardzo dobrym miejscem przepowiadania Bożego słowa. Przykładem takiego podejścia według prelegenta są publikowane na YouTube konferencje, aktywność znanych osób duchownych takich jak np.: o. Adam Szustak OP. Ksiądz Kalbarczyk opierał swoje przemyślenia na poglądach Gerharda Martina, który poszukiwał nowych form kaznodziejstwa w świecie mass mediów.

Ksiądz dr hab. Andrzej Draguła, prof. US, przedstawił temat *SMS z nieba, czyli mini-homilie o maxi-sprawach. Tekstowe formy parakaznodziejskie w mediach społecznościowych*. Prelegent omówił współczesne formy przepowiadania w postaci SMS-ów z fragmentami Pisma Świętego oraz aktywność znanych duchownych w mediach społecznościowych. Short Message Service i Twitter wymagają zwięzłej formy wypowiedzi i stosowania skrótów. Nieco inaczej jest na Facebooku, który pozwala na dłuższe wypowiedzi. Wykładowca przedstawił propozycję definicji postu internetowego. Według niego najlepszym tłumaczeniem tego terminu będzie słowo „komentarz". W związku z formą przepowiadania w sieci należy zauważyć, że są to formy parakaznodziejskie – gdyż Słowo nie jest wygłaszane podczas liturgii. Nie można mówić o homilii, czy minihomilii, gdyż nie wypełniają zakresu definicji. Wykładowca dokonał analizy wypowiedzi internetowych, analizując zakres definicji homilii. Teksty parakaznodziejskie, zdaniem prelegenta, mogą być punktem wyjścia do dialogu z ludźmi poszukującymi Boga.

Kolejnym prelegentem był ks. dr hab. Maciej Szczepaniak, który przedstawił temat: *Sposoby ewangelizacji radiowej w ujęciu synchronicznym i diachronicznym*. Omawiając temat w ujęciu diachronicznym, przywołał historię kaznodziejstwa radiowego na przykładzie transmisji uroczystości z Kodnia z 1927 roku. Audycja była nadawana „na żywo" i przedstawiała uroczystości sprowadzenia obrazu Matki Bożej Kodeńskiej do odnowionej bazyliki. Następnie wykładowca tłumaczył słuchaczom, że radio to „sianie treści" (ang. *Broadcast*) oraz krótko przedstawił historię wykorzystania radia w przekazie Ewangelii.

Omawiając znaczenia medium radia w ujęciu synchronicznym, ks. Szczepaniak zwrócił uwagę na strategię budowania relacji między redakcją a słuchaczami. Wprowadza się je przez wspólnotę środowiskową radiowców oraz język nadawanych audycji. Następnie przedstawił na przykładzie Radia Maryja medium jako środek przekazu konfesyjnego; na przykładzie rozgłośni diecezjalnych – przekazu ewangelizacyjnego; na przykładzie audycji religijnych w publicznych rozgłośniach – preewangelizacyjnego. Wzbogaceniem audycji jest interaktywność przez zastosowanie Internetu. Radio może stać się znakomitym narzędziem w przepowiadaniu Ewangelii.

W kolejnej sesji pierwszy zabrał głos ks. dr hab. Leszek Szewczyk, prof. UŚ. Przedstawił temat *Głoszenie Dobrej Nowiny w radiu publicznym. Analiza treści programów religijnych w Radiu Katowice*. Omówił pozytywne i negatywne aspekty obecności treści religijnych w mediach. Do pozytywnych zaliczył zasięg, jaki może mieć ewangelizacja dokonywana za pomocą radia. Do negatywnych – narzucanie ram i sposób emisji uwarunkowany atrakcyjnością, a także wprowadzanie popkulturowej wersji religijności, co prowadzi do jej banalizacji. Następnie przedstawił zadania Kościoła wobec mediów. W jego ocenie mają one funkcję preewangelizacji, przedsionka wiary, przygotowania gruntu do przyjęcia wiary. Mogą również służyć przekazowi wiary. Ksiądz Szewczyk zwrócił uwagę na konieczność formacji dziennikarzy – także duchownych – zajmujących się tematyką religijną. W dalszej części omówił zasady współpracy mediów z Kościołem. Media publiczne zobowiązały się do autoryzowania programów katolickich. Kościół ma prawo do kontroli treści audycji katolickich. To nie Episkopat zabiega o programy, ale ludzie. Dziennikarze katoliccy pełnią funkcję służebną. Ksiądz Szewczyk omówił również problemy, takie jak: zmniejszająca się liczba odbiorców i przesuwanie audycji poza *prime time*. Następnie omówił przykładowe programy katolickiej redakcji Radia Katowice. Kończąc wystąpienie, stwierdził, że radio to „katolicki" wynalazek, którym powinni się zająć tak świeccy, jak i duchowni.

Ksiądz dr Jerzy Swędrowski przedstawił temat: *Dobra Nowina transmitowana z kościoła pw. św. Krzyża w Warszawie*. Na początku zaprezentował rys historyczny transmisji Mszy Świętych z warszawskiego kościoła. Pierwszy przekaz radiowy został wyemitowany 21 września 1980 roku. Trafił nie tylko do Polaków, ale także do innych narodowości zniewolonych komunizmem. Bardzo szybko transmisja radiowa stała się „gigantyczną parafią" ludzi chorych, więźniów i tych, którzy nie mogli wyjść z domu. Po upadku komunizmu w tematyce homilii nastąpiła aktualizacja uwzględniająca problemy społeczne. Transmisje radiowe Mszy Świętych są jedną z okazji do głoszenia Dobrej Nowiny ludziom, którzy z różnych przyczyn nie przyjdą do kościoła.

W kolejnym wykładzie na temat *Dobra Nowina w filmie* zostały przedstawione pozytywne i negatywne aspekty korzystania z medium filmu w procesie przepowiadania Słowa. Ksiądz dr hab. Marek Lis, prof. UO, wprowadzając do tematu wystąpienia, stwierdził, że współcześnie następuje bardzo poważny skok technologiczny. Film nie jest już jednoznacznie kojarzony z kinem i kosztowną dystrybucją. Coraz więcej produkcji powstaje z wykorzystaniem Internetu (np. Youtube i Netflix). W Polsce do 1989 roku filmy o tematyce religijnej były wyparte z oficjalnej dystrybucji. Księża przemycali je z krajów zachodniej Europy i wyświetlali w kościołach i salkach parafialnych. Poza transmisjami pielgrzymek papieskich nie produkowano filmów o tematyce religijnej. Nawet po upadku komunizmu i zniesieniu cenzury twórcy uważali, że tematyka religijna nie zainteresuje widzów. Zmiana podejścia nastąpiła w 2004 roku po emisji *Pasji* Mela Gibsona. Odkryto, że film o tematyce religijnej ma potencjał. W 2005 roku w Polsce nastąpiło niezwykłe wydarzenie. Film telewizyjny pt. *Karol – Człowiek, który został papieżem* zawitał na ekrany kin i okazał się hitem. Film o tematyce chrześcijańskiej cieszy się nieustannie zainteresowaniem. Problemem

jest ukazywanie Jezusa i tematyki religijnej w oderwaniu od Pisma Świętego. Innym problemem jest wprowadzanie do przekazu starych herezji, jak np.: patripasjonizm, ujawniony w filmie pt. *Chata*. Kończąc swoje wystąpienie, ks. Marek Lis stwierdził, że kino i film nie zastąpią kaznodziejów we wprowadzaniu ludzi w świat duchowości.

Ksiądz dr Bartłomiej Kuźnik przedstawił temat *Telewizja KTO jako narzędzie ewangelizacji i formacji*. Na początku omówił historię francuskiej telewizji katolickiej założonej przed 25 laty z inicjatywy kard. Jean-Marie Lustigera. Początkowo transmitowała uroczystości związane z Wielkim Jubileuszem 2000 roku oraz umieranie i pogrzeb papieża św. Jana Pawła II w 2005 roku. Nadawano wtedy 24 godziny na dobę. Obecnie KTO nadaje programy o tematyce religijnej i społecznej oraz transmituje wzorcowo przygotowane liturgie. Poważnym problemem telewizji jest ciągłe balansowanie na skraju bankructwa. Mimo dość znacznego zasięgu – KTO jest obecna w krajach frankofońskich oraz na platformach internetowych – ma problemy z finansowym utrzymaniem się. W związku z finansowymi problemami telewizji ks. Kuźnik postawił pytanie retoryczne o sens utrzymywania stacji katolickiej w zlaicyzowanym społeczeństwie francuskim? Odpowiadając na to pytanie, sparafrazował słowa ks. bp. Edwarda Dajczaka – że działalność telewizji jest wysiewem ziarna. Jedynym ziarnem, które nie wyda owocu, jest to, które nie zostało posiane. Telewizja zasiewa „ziarno Słowa Bożego" przez transmisje liturgii i pielgrzymek. Ponadto nadaje programy takie jak: „Życie w diecezjach" oraz „Przypowieści proboszcza wiejskiego", przybliżając Francuzom rzeczywistość Kościoła katolickiego.

Podczas dyskusji po zakończeniu wykładów uczestnicy pochylili się nad problematyką definicji homilii – czy można mówić o homilii internetowej lub radiowej? Czy można mówić o funkcji uświęcającej podczas transmisji w telewizji, radiu czy Internecie? Uczestnicy konferencji dostrzegli potrzebę przedefiniowania sposobów przepowiadania. Poruszono również kwestię ukazywania Boga w filmie.

W kolejnej sesji pierwszy zabrał głos ks. mgr lic. Artur Hałucha, przedstawiając temat: *Wykorzystanie mediów w przepowiadaniu do osób z deficytem słuchu w Polsce*. Omówił problematykę duszpasterstwa osób głuchych i niedosłyszących. Jednym z poważniejszych wyzwań jest używanie języka migowego. Zwrócił uwagę słuchaczy, że język gestów nie jest jednorodny. Głusi nie chcą języka utworzonego przez słyszących. Słyszący nie mogą zrozumieć migania głuchych. To powodowało w przeszłości deprecjonowanie osób niesłyszących. W celu przeciwdziałania wykluczaniu osób głuchych i niedosłyszących Episkopat zalecił, by szkolić księży w języku migowym i tworzyć duszpasterstwa osób z dysfunkcją słuchu. Można roztropnie korzystać z multimediów w czasie liturgii. Mówca podkreślił, że należy dołożyć starań, by homilia była dobrze przygotowana w języku migowym.

Kolejny referat pt. *Dobra Nowina w krótkich filmach internetowych dla dzieci. Na przykładzie ewangelizacyjnego projektu teatru pacynek pt.: „Kubuś i Tereska"* przedstawił ks. dr Sebastian Wiśniewski. Omówił projekt krótkich filmików internetowych przygotowanych pod jego kierunkiem, przez alumnów Seminarium Ojców Oblatów. Odbiorcami treści miały być dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Filmy internetowe miały zachęcić najmłodszych do przyjścia do kościoła.

Nazwy bohaterów odnoszą się do świętych patronów parafii i misji św. W każdym odcinku przekazywały rymowanki o treściach związanych ze słowem Bożym łatwe do zapamiętania dla dzieci. Projekt został zrealizowany w latach od 2015 do 2017 roku. Sukces w postaci liczby wyświetleń został osiągnięty dzięki prostocie przekazu ważnych tematów.

Siostra mgr lic. Mariola Michalak omówiła temat *Multimedia w ewangelizacyjnej posłudze benedyktynek misjonarek*. Po krótkim wprowadzeniu historycznym przedstawiła kwestię stosunku Kościoła do mass mediów oraz działalność Zgromadzenia Benedyktynek Misjonarek na polu multimedialnym. W dalszej części zaprezentowała kształtowanie się działalności multimedialnej od powstania – początkowo skromnej – strony internetowej po produkcję filmów o treści ewangelizacyjnej i powołaniowej. W pracy ewangelizacyjnej siostry nie boją się sięgać po najnowsze możliwości dotarcia do masowego odbiorcy internetowego. Na zakończenie pokazała przykładowe filmy zrealizowane przez siostry benedyktynki.

«*The Life worth living*» *ks. abpa Sheena*, był kolejnym tematem, który przedstawił ks. mgr Tomasz Wieczorek. W swoim wystąpieniu ukazał krótko życiorys abp. Sheena: był katechetą, biskupem i showmanem programu: *The Life worth living*. Następnie prelegent nakreślił kulisy powstania programu. Początkowo miał być międzyreligijny – czyli prowadzony przez przedstawicieli różnych religii. Okazało się jednak, że widzowie chcieli tylko abp. Sheena. Program był emitowany „na żywo". Ze względów technicznych program był nagrywany na scenie teatru w scenerii wnętrza plebanii. Arcybiskup Sheen był zawsze ubrany w pełny strój biskupi. Twierdził, że czyni to z szacunku do widzów. Do 30-minutowego programu przygotowywał się 30 godzin. Był prawdziwym aktorem. Miał czytelne gesty, klarowną wymowę i utrzymywał kontakt wzrokowy z widzami. Przestrzegał zasad wypowiedzi, którymi są: szczerość, jasność i elastyczność. Poza programem prowadził korespondencję z widzami. Przez pierwsze dziewięć miesięcy emisji programu otrzymał 900 tysięcy listów. Na antenie poruszał różnorakie tematy, takie jak: psychologia, komunizm, seksualność, teologia. Owocem jego wystąpień było wiele nawróceń. Za działalność medialną został laureatem nagrody Emmy, jak dotąd jest jedynym duchownym laureatem tej nagrody.

Ostatnią sesję rozpoczął gość Sympozjum – ks. dr Phillipe De Rycke, który przedstawił wykład: *Book publishing, evangelisation and recent Church history in The Netherlands*. Omówił w nim sytuację Kościoła w pluralistycznej Holandii na przykładzie działalności wydawnictw katolickich. Od czasów II wojny światowej i bardziej po wojnie zaczęło się tworzyć nowe społeczeństwo kreowane przez rozwijające się media. Doszedł do tego kryzys w samym Kościele holenderskim. Po Soborze nastąpiła liberalizacja społeczeństwa, a „nowa teologia" zachwiała wiarą w Holandii. Kościół wydał się na pastwę mód społecznych. Zaczęto tłumaczyć problemy teologiczne za pomocą psychologii i socjologii. Zacierały się moralne i wyznaniowe różnice w społeczeństwie. W tej atmosferze musiały działać katolickie wydawnictwa. Czytelnictwo publikacji religijnych systematycznie spadało. Zamykano katolickie wydawnictwa i redakcje gazet. Podczas spotkania prelegenta z ks. prof. Henrykiem Sławińskim

w Krakowie powstała inicjatywa powołania oficyny „Betsaida" dla celów rozwoju katolickiego czytelnictwa w Holandii. Wydawnictwu towarzyszy program działania, który w ramach nowej ewangelizacji angażuje ludzi świeckich. Mimo niezrozumienia ze strony niektórych hierarchów, wydawnictwo „Bestaida" wydaje multimedia, dokumenty papieskie i książki oraz materiały pobożnościowe.

Kolejny prelegent ks. dr Łukasz Krauze przedstawił wykład: «*Word on Fire*» *jako przykład przekazu Ewangelii w świecie nowych mediów*. Zaprezentował postać charyzmatycznego ewangelizatora, biskupa pomocniczego Los Angeles Roberta Barrona. Przygotowane przez niego filmy zostały wyświetlone 45 mln razy, a jego wpisy w mediach społecznościowych cieszą się wielką popularnością. Ma swobodny styl – jest nazywany wyluzowanym intelektualistą. Należy podkreślić jego wierność nauczaniu Kościoła. W celu ewangelizacji bp Barron powołał do życia ruch i instytut „Word on Fire", proponujący inicjatywy ewangelizacyjne, takie jak np.: filmy z cyklu „Catholicism". Instytut wydaje również książki i materiały duszpasterskie. Duchowość ruchu „Word on Fire" można określić w następujących punktach: (1) chrystocentryzm, (2) ewangelizacja kultury, (3) nowe media, (4) zakorzenienie w Ciele Chrystusa, (5) ortodoksja, (6) liturgia, (7) dzieła ewangelizacyjne. Instytut „Word on Fire" jest przykładem wykorzystania mass mediów do przepowiadania Ewangelii.

Ksiądz dr Arkadiusz Cygański przedstawił wykład: *Od interakcji wirtualnej w e-społeczności do formacji realnej we wspólnocie eklezjalnej. Możliwości i zagrożenia w głoszeniu Ewangelii przez media społecznościowe dla budowania Kościoła*. Omówił problematykę istnienia i funkcjonowania tzw. e-społeczności – grupy ludzi skoncentrowanej wokół idei w przestrzeni wirtualnej bez interakcji osobowej. W klasycznym ujęciu teorii komunikacji pomiędzy przepowiadającym a słuchaczem istnieje zależność i interakcja. W świecie mediów cyfrowych również może zaistnieć interakcja w postaci np.: lajków, komentarzy i postów. Kościół ma prawo zaistnieć w sieci dla wymiany myśli i głoszenia Słowa. Ksiądz Cygański zauważył, że oprócz pozytywnych aspektów istnienia przepowiadania w świecie cyfrowym są również pewne zagrożenia. Najpoważniejszym z nich jest formułowanie prawd wiary zbyt prostym językiem. Innym problemem jest nowinkarstwo, czyli subiektywizm w podejściu do Ewangelii. Głoszący powinni mieć świadomość, do kogo się zwracają. Prelegent podkreślił, że „cyberduszpasterstwo" ma być tylko przedłużeniem duszpasterstwa i przepowiadania w tradycyjnym znaczeniu; ma zapraszać internautów do włączenia się w życie wspólnoty wierzących.

Kolejny temat *Kaznodzieja, coach czy influencer? Kogo preferuje współczesny odbiorca medialny?* został zaprezentowany przez ks. dr. hab. Witolda Ostafińskiego, który przedstawił wyzwania stojące przed Kościołem w erze Internetu. Człowiek medialny staje się sterowny – kieruje się tym, co znajdzie w „necie", i tym żyje. Młodzież często spędza większość czasu w sieci. „Influencerzy" stają się wyroczniami i dają „przepisy na życie". Bardziej wymagający internauci słuchają „coachów" umożliwiających spersonalizowany kontakt. Jak w tym świecie może odnaleźć się kaznodzieja? Czy ewangelizator może stać się influencerem? Może couching będzie lepszym modelem interakcji z widzem/słuchaczem? Według prelegenta należy podjąć wyzwanie,

ponieważ ludzie młodzi stwierdzają, że Kościół ma słaby marketing. Należy przemyśleć podejście do nowych mediów. Trzeba korzystać z wszelkich form komunikacji, aby dotarzeć do współczesnego człowieka.

W części przeznaczonej na pytania i sugestie uczestnicy zastanawiali się nad możliwością zastosowania nowych form komunikacji w przepowiadaniu. W toku dyskusji doszli do wniosku, że należy wykorzystywać zdobycze techniki w dziedzinie komunikacji, nie zaniedbując tradycyjnego przepowiadania słowa Bożego.

Sympozjum Homiletów Polskich było okazją do poznania duchowego i kulturowego dziedzictwa Kodnia i Okolic. W poniedziałek w czasie poobiednim jego uczestnicy odwiedzili monastyr prawosławny pw. św. Onufrego w Jabłecznej i synagogę we Włodawie. Tego samego dnia w godzinach wieczornych odbyło się Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Homiletów Polskich. W trakcie obrad odniesiono się pozytywnie do propozycji przewodniczącego Pastoralistów dotyczącej zwołania Kongresu Pastoralnego.

Marcin Dera
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II Kraków

Henryk Sławiński
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II Kraków